



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Adam Doliwa (przewodniczący)

SSN Ireneusz Kunicki

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 3 lipca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej S. w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 20 grudnia 2021 r., VI ACa 486/21,

w sprawie z powództwa S. w W.

przeciwko Z. w W.

o ochronę praw autorskich,

**I. odrzuca skargę kasacyjną co do pkt. 1. zaskarżonego
wyroku,**

II. oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.

Ireneusz Kunicki

Adam Doliwa

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 kwietnia 2021 r., XXV C 2203/19, Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie z powództwa S. w W. (wcześniej S. w W.) przeciwko Z. w W. o ochronę praw autorskich oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 25 017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Powód domagał się zobowiązania pozwanego do dostarczenia powodowi: kopii umów pozwanego zawartych z użytkownikami eksploatującymi artystyczne wykonania na polach reemisji i odtworzeń; umów obowiązujących, w tym zawartych przez pozwanego w okresie od 1 września 2013 r. do 20 sierpnia 2019 r. oraz dostarczenia zestawienia wpływów osiągniętych z tych umów.

Ponadto, powód domagał się zapłaty kwoty 20 000 000 zł z tytułu inkasowania należnych mu wynagrodzeń z reemisji radiowych i telewizyjnych oraz odtwarzania artystycznych wykonń utworów muzycznych i słowno-muzycznych reprezentowanych przez powoda za okres od 1 września 2013 r. do 20 sierpnia 2019 r. oraz z tytułu wynagrodzenia szkody poniesionej przez powoda wskutek zawinionego zawłaszczenia przez pozwanego wynagrodzeń należnych artystom reprezentowanym przez powoda.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi (dalej również: „o.z.z.”), działającą na podstawie decyzji Ministra Kultury i Sztuki z [...]. Powód jest uprawniony do sprawowania zbiorowego zarządu prawami pokrewnymi do artystycznych wykonń utworów muzycznych i słowno-muzycznych, w tym do pobierania wynagrodzenia na następujących polach eksploatacji: utrwalanie, zwielokrotnianie określoną techniką egzemplarzy artystycznych wykonń, w tym zapisu magnetycznego oraz techniką cyfrową; wprowadzanie do obrotu; najem oraz użyczenie; odtwarzanie; nadawanie; reemitowanie; publiczne udostępnianie artystycznego wykonania w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i czasie przez siebie wybranym; wyświetlanie.

Również pozwany jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi, działającą na podstawie decyzji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z [...]. Pozwany jest uprawniony do sprawowania zbiorowego zarządu prawami pokrewnymi do artystycznych wykonń utworów

muzycznych i słowno-muzycznych, w tym do pobierania wynagrodzenia na tych samych polach eksploatacji co powód.

W ramach swojej działalności obie strony jako organizacje zbiorowego zarządzania reprezentują artystów wykonawców oraz zawierają umowy z podmiotami trzecimi w przedmiocie korzystania z artystycznych wykonanych, na podstawie których pobierają wynagrodzenia i opłaty z tytułu wykorzystywania tych artystycznych wykonanych.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo było bezzasadne.

Odnosząc się do roszczenia informacyjnego Sąd pierwszej instancji wskazał, że roszczenie to, przewidziane obecnie w art. 48 ustawy z 15 czerwca 2018 r. o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi (dalej jako: „u.z.z.”; tekst jedn.: Dz.U. 2024 poz. 1665) nie przysługuje organizacji zbiorowego zarządzania w stosunku do innej takiej organizacji w odniesieniu do umów zawieranych przez tę organizację z użytkownikami utworów oraz w odniesieniu do zestawienia wpływów osiągniętych przez tę organizację.

W ocenie Sądu inny jest cel i funkcja roszczenia informacyjnego. Roszczenie to ma bowiem służyć wyłącznie ochronie i realizacji interesów podmiotów uprawnionych (w tym wypadku artystów-wykonawców) z tytułu praw autorskich lub pokrewnych, a nie ochronie partykularnych, indywidualnych interesów poszczególnych organizacji zbiorowego zarządzania. Organizacja zbiorowego zarządzania jest legitymowana do dochodzenia roszczenia z art. 48 u.z.z. wyłącznie w odniesieniu do roszczeń z tytułu wynagrodzeń i opłat, których może ona dochodzić w zakresie swojej działalności, a więc tych, które należne są podmiotom uprawnionym. Roszczenia informacyjne mogą być zatem skierowane wyłącznie przeciwko podmiotom korzystającym z utworów objętych prawami autorskimi i z tego tytułu będącymi potencjalnymi dłużnikami w stosunku do uprawnionych z tych praw. Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, że powód formułując roszczenie informacyjne działał w celu ochrony praw reprezentowanych przez niego podmiotów uprawnionych.

Jak wskazał Sąd *a quo*, zarówno powód jak i pozwany reprezentują tę samą kategorię praw i w ramach wykonywanej działalności zobowiązani są do wypłacania

reprezentowanym przez nich podmiotom uprawnionym przychodów z przysługujących im praw. Powód zaś w tej sprawie nie wykazał, aby pozwany tego obowiązku nie wypełnił. Sąd pierwszej instancji podkreślił przy tym, że powód nie jest podmiotem uprawnionym do sprawowania nadzoru czy kontroli nad działalnością pozwanego. Nie jest tym samym uprawniony do weryfikacji umów zawieranych przez pozwanego bądź dokonywanych przez niego rozliczeń w ramach prowadzonej przez niego działalności.

Odnosząc się do roszczenia o zapłatę, Sąd *a quo* wskazał, że powód nie sprecyzował tego żądania, ponieważ nie wskazał, jakiej kwoty dochodzi tytułem nienależnie zainkasowanych przez pozwanego wynagrodzeń, a jakiej tytułem odszkodowania. Ponadto powód nie udowodnił, aby pozwany pobierał wynagrodzenia czy opłaty dotyczące artystycznych wykonań, do których prawa powierzone zostały powodowi ani nie wskazał, o jakich konkretnie uprawnionych mu chodzi.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości oraz podnosząc zarzut nierozpoznania istoty sprawy w zakresie roszczenia o zapłatę, wskazując, że Sąd *a quo* w ogóle tego roszczenia nie rozpoznał, oddalając wnioski dowodowe powoda zmierzające do wykazania zasadności tego roszczenia. W efekcie skarżący zarzucił naruszenie konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 Konstytucji RP).

Ponadto powód zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 48, art. 4 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 2 i 3, art. 5 ust. 1 u.z.z., a także art. 79 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej jako: „pr. aut.”; tekst jedn.: Dz.U. 2025 poz. 24) oraz naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 235² § 1 pkt 2, art. 317 § 1, art. 233 § 1, art. 177 § 1 pkt 1 i art. 224 § 1 pkt 1 k.p.c.

Wyrokiem z 20 grudnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie sprostował wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie oznaczenia strony powodowej (pkt 1), oddalił apelację (pkt 2), a ponadto orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3).

Sąd odwoławczy wskazał, że zgodnie z art. 48 u.z.z. roszczenie informacyjne, uprzednio przewidziane przez art. 105 ust. 2 pr. aut., stanowi istotny instrument

realizacji zadań organizacji zbiorowego zarządzania w zakresie poboru wynagrodzeń i opłat w razie sporu z użytkownikiem. Jest ono uprawnieniem pomocniczym, które służy realizacji uprawnienia zasadniczego i ma gwarantować efektywną ochronę praw ustawowo zagwarantowanych.

Roszczenie z art. 48 u.z.z. dla swej skuteczności wymaga wykazania, że pozostaje w zakresie działalności danej o.z.z. oraz, że jest niezbędne do określenia wysokości dochodzonych przez o.z.z. wynagrodzeń lub opłat. Zgodnie z ogólną zasadą wynikająca z art. 6 k.c. ciężar wykazania tych przesłanek spoczywa na stronie powodowej.

Sąd odwoławczy zwrócił również uwagę, że Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie informacyjne może być skierowane jedynie przeciwko użytkownikowi. Wniosek taki wysnuł z istoty roszczenia informacyjnego, jako roszczenia funkcjonalnie związanego z zakresem działalności o.z.z., pełniącego funkcję pomocniczą względem roszczeń związanych z tą działalnością.

Podzielając zarzut skarżącego co do wykładni art. 48 u.z.z. dokonanej w tym zakresie przez Sąd *a quo*, Sąd odwoławczy nie zaakceptował jednak dalszej tezy powoda, zgodnie z którą przysługuje mu w tej sprawie roszczenie informacyjne względem pozwanego, a więc konkurencyjnej o.z.z., prowadzącej zbiorowy zarząd prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi w odniesieniu do analogicznych pól eksploatacji co powód.

Sąd *ad quem* zauważył, że przedmiotem sprawy jest spór pomiędzy konkurencyjnymi o.z.z. (prowadzącymi zbiorowy zarząd tymi samymi prawami w odniesieniu do tożsamyh pól eksploatacji) o inkaso wynagrodzeń pobieranych od użytkowników eksploatujących artystyczne wykonania na polach reemisji i odtworzeń. Jak wynika z twierdzeń powoda, za pomocą kierowanego w stosunku do pozwanego roszczenia informacyjnego pragnie on uzyskać informacje co do tego, czy i w jakim zakresie oraz w jakiej wysokości wynagrodzenia należne powodowi (reprezentowanym przez powoda artystom wykonawcom) zainkasował pozwany. W ocenie Sądu odwoławczego trafnie istotę roszczenia informacyjnego strony powodowej określił pozwany wskazując, że celem powoda jest dokonanie kontroli działalności pozwanego, jako konkurencyjnego o.z.z. Tezę tę potwierdza sam powód

podnosząc, że za pomocą zgłoszonego w tej sprawie roszczenia informacyjnego zmierza on do zbadania zgodności działania pozwanego z prawem autorskim oraz ustalenia prawidłowości dokonywanych przez pozwanego rozliczeń w zakresie, w jakim dotyczą one uprawnionych reprezentowanych przez powoda.

Z tak sformułowanym celem zgłoszonego w tej sprawie roszczenia informacyjnego koresponduje treść dalszych roszczeń zgłoszonych przez stronę powodową, w stosunku do których dochodzone roszczenie informacyjne pełni rolę pomocniczą.

Powód domaga się od pozwanego zapłaty 20 000 000 zł wskazując dwie podstawy żądań – 1) wydanie bezpodstawnych korzyści z tytułu inkasowania wynagrodzeń należnych powodowi, 2) odszkodowanie za poniesioną przez powoda szkodę wskutek zawłaszczania wynagrodzeń należnych powodowi.

Żadne z tych roszczeń, w ocenie Sądu *ad quem*, nie znajduje uzasadnionej podstawy prawnej. Uzupełniając w tym zakresie wywody Sądu pierwszej instancji, Sąd odwoławczy podkreślił, że bezzasadnie powód domaga się roszczeń odszkodowawczych wskazując, że działania pozwanego skutkowały powstaniem szkody w jego majątku. Pobranie przez pozwanego od użytkowników wynagrodzenia w wysokości wyższej niż należna (a to jest w istocie podstawowym zarzutem powoda) nie powoduje uszczerbku w prawie inkasa przysługującego powodowi w odniesieniu do tych artystów wykonawców, których reprezentuje. W szczególności zapłata wynagrodzenia na rzecz jednej o.z.z., to jest na rzecz artystów wykonawców reprezentowanych przez tę o.z.z., nie zwalnia użytkownika praw autorskich z obowiązku zapłaty wynagrodzenia w odniesieniu do artystów wykonawców, którzy nie są przez tę o.z.z. reprezentowani i w odniesieniu do których uprawnienie do inkasa przysługuje innej o.z.z.

Gdyby więc okazało się, jak twierdzi strona powodowa, że pozwany pobrał zawyżone wynagrodzenia od poszczególnych użytkowników, w szczególności pobrał wynagrodzenia na rzecz artystów, których nie ma prawa reprezentować, świadczenia te, jako nienależne, podlegają zwrotowi na rzecz użytkowników. To użytkownik a nie powód jest bowiem w takiej sytuacji podmiotem zubożonym.

Sąd odwoławczy wskazał dalej, że powodowi nie przysługuje roszczenie o zwrot pobranego przez pozwanego wynagrodzenia nawet przy założeniu, że wynagrodzenie to zostało pobrane od niektórych lub wszystkich użytkowników niezasadnie. Powód nie pozostaje bowiem w żadnej relacji prawnej z pozwanym, w szczególności strony nie łączy, w odniesieniu do pól eksploatacji stanowiących przedmiot wniesionego powództwa, żadna umowa czy porozumienie o reprezentacji.

W ocenie Sądu *ad quem* niezasadne jest również roszczenie odszkodowawcze zgłoszone na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 4 pr. aut., ponieważ powód na skutek wskazywanych w pozwie działań pozwanego nie odniósł żadnej szkody majątkowej. Ponadto, zarzucany pozwanemu nieprawidłowy pobór inkasa nie może być uznany za delikt stanowiący naruszenie prawa autorskiego i będący podstawą roszczeń przewidzianych w art. 79 pr. aut. Co więcej, powód nie wykazał, aby żądane przez niego dokumenty i informacje, w ramach sformułowanego roszczenia informacyjnego, skierowanego przeciwko konkurencyjnej o.z.z., były niezbędne i konieczne do dochodzenia roszczeń w zakresie sprawowanego przez powoda zbiorowego zarządu prawami autorskimi i pokrewnymi. Wniosek ten Sąd odwoławczy oparł na dwóch przesłankach.

Po pierwsze, zgłoszone przez powoda roszczenia o zapłatę, względem których zgłoszone wraz z nimi roszczenie informacyjne ma charakter subsydiarny (pomocniczy), są niezasadne. Tym samym brak jest prawnej potrzeby uzyskania informacji i dokumentów zmierzających do skonstruowania i sprecyzowania tych roszczeń.

Po drugie, zgłoszone przez powoda roszczenie informacyjne pozostaje w sprzeczności z istotą tej instytucji. Roszczenie informacyjne służy bowiem o.z.z. z uwagi na sprawowane przez nie funkcje w zakresie czynności zbiorowego zarządu, a więc wykonywania praw autorskich lub praw pokrewnych dla zbiorowej korzyści uprawnionych przez dokonywanie takich czynności jak zawieranie umów o korzystanie z dóbr chronionych lub pobór wynagrodzeń, pobór, podział i wypłata przychodów z praw, monitorowanie użytku, dochodzenie ochrony w razie naruszeń praw wyłącznych. Kontrolowanie działalności konkurencyjnych o.z.z., do czego

faktycznie zmierza sformułowane w tej sprawie roszczenie informacyjne, nie mieści się natomiast w tym zakresie.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji Sąd *ad quem* podkreślił, że brak było w niniejszej sprawie podstaw do zawieszenia postępowania w przedmiocie roszczeń o zapłatę do czasu prawomocnego rozpoznania roszczenia informacyjnego, ponieważ, w ocenie Sądu odwoławczego, dochodzone przez powoda przeciwko pozwanemu roszczenia o zapłatę nie miały usprawiedliwionych podstaw prawnych. Nie doszło więc w tym zakresie do naruszenia art. 177 § 1 ani art. 317 k.p.c.

Sąd *ad quem* nie podzielił również zarzutu skarżącego, zgodnie z którym Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy w odniesieniu do roszczeń majątkowych, uznając, że Sąd *a quo* prawidłowo przyjął, że roszczenia te są niezasadne, zaś rozważania Sądu pierwszej instancji w tym zakresie zostały uzupełnione przez sąd odwoławczy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji wniósł powód, zaskarżając to orzeczenie w całości i formułując w skardze zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj.: art. 3 pkt 1, art. 5 ust. 1, art. 47 ust. 2, art. 48 u.z.z. oraz zarzuty naruszenia przepisów postępowania, tj.: art. 317 § 1 w zw. z art. 177 § 1 pkt 1 w zw. z art. 244 § 1 k.p.c.

W oparciu o sformułowane w skardze zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości a także o uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu co do pkt. 1. zaskarżonego wyroku, natomiast – z uwagi na niezasadność podniesionych przez stronę skarżącą zarzutów – oddaleniu w pozostałym zakresie.

W pkt. 1 wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 grudnia 2021 r. dokonano sprostowania z urzędu oznaczenia strony powodowej. Zaskarżenie w tym zakresie orzeczenia Sądu odwoławczego jest niedopuszczalne (tego rodzaju rozstrzygnięcie nie podlega bowiem zaskarżeniu skargą kasacyjną, zob. art. 398¹

§ 1 k.p.c.), a zatem jako takie podlegało odrzuceniu (zob. np. wyrok SN z 28 lutego 2023 r., II CSKP 677/22).

Sąd Najwyższy nie podzielił natomiast zarzutów i argumentacji skargi kasacyjnej w pozostałym zakresie.

Po pierwsze, nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 317 § 1 w zw. z art. 177 § 1 pkt 1 w zw. z art. 244 § 1 k.p.c.

Przede wszystkim wypada zauważyć, że w rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, że pozwany zawierał umowy dotyczące repertuaru, którym zarządzał powód. Skarżący co prawda załączył do pozwu kopię umowy zawartej przez pozwanego w 2002 r. z operatorami sieci kablowych (k. 32), ale nie wynika z niej, że dotyczyła ona również repertuaru, którym zarządza powód. Tym samym nie wykazano, by pozwany zawierał takie umowy, co stanowiło w rozpoznawanej sprawie kluczową okoliczność, którą powinien wykazać powód, bez czego roszczenie informacyjne należy uznać za bezzasadne.

Zgodnie z art. 317 § 1 k.p.c., sąd może wydać wyrok częściowy, jeżeli nadaje się do rozstrzygnięcia tylko część żądania lub niektóre z żądań pozwu; to samo dotyczy powództwa wzajemnego. Tzw. roszczenie informacyjne obecnie unormowane w u.z.z. ma charakter pomocniczy względem roszczenia o zapłatę wynagrodzenia dochodzonego przez organizację zbiorowego zarządzania. Służy ono uzyskaniu danych niezbędnych do określenia wysokości należnych wynagrodzeń i opłat. Organizacja zbiorowego zarządzania może w jednym pozwie zgłosić roszczenia informacyjne oraz roszczenia o zapłatę i wówczas wydanie wyroku częściowego co do roszczenia informacyjnego jest dopuszczalne (zob. wyrok SN z 27 września 2013 r., I CSK 696/12, OSNC 2014, nr 6, poz. 66). Skoro jednak wykazanie wysokości roszczenia o zapłatę zostało uzależnione od uwzględnienia roszczenia informacyjnego, a to ostatnie zostało oddalone, to Sąd prawidłowo jednym wyrokiem orzekł o obu żądaniach. Inaczej byłoby jedynie wówczas, gdyby sąd uznał roszczenie informacyjne za zasadne i jednocześnie oddalił powództwo o zapłatę.

Zgodnie z art. 3 pkt 1 u.z.z., jednym z elementów wykonywania zbiorowego zarządzania prawami autorskimi jest monitorowanie korzystania z utworów lub

przedmiotów praw pokrewnych przez użytkowników (lit. d tego przepisu). Identyfikacja użytkowników i nadanych przez nich treści w celu ustalenia stosownych opłat i wynagrodzeń należy tym samym do zadań ustawowych działających na podstawie ustawy o.z.z.

Zgodnie z kolei z art. 48 u.z.z., w zakresie swojej działalności organizacja zbiorowego zarządzania może się domagać udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat. Roszczenie przewidziane w tym przepisie wykracza w dopuszczalnym zakresie poza uregulowanie prawa do informacji w kontekście postępowania sądowego dotyczącego naruszenia prawa własności intelektualnej w art. 8 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2004/48/WE w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz. Urz. UE nr L 157) [zob. K. Wojciechowski (w:) R. Markiewicz (red.), *Komentarz do ustawy o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi* (w:) *Ustawy autorskie. Komentarze. Tom II*, Warszawa 2021, kom. do art. 48, teza 1]. Roszczenie to w intencji projektodawców ustawy stanowić ma „jeden z podstawowych instrumentów umożliwiających organizacjom zbiorowego zarządzania – w sytuacji sporu z użytkownikiem – realizację ich zadań, zwłaszcza w zakresie poboru wynagrodzeń i opłat” (uzasadnienie projektu ustawy o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi, Sejm VIII kadencji, druk sejmowy nr 2232, s. 71). Wypada zaznaczyć, że nie jest to jedyny rodzaj roszczenia tego typu przewidziany w przepisach polskiego prawa własności intelektualnej. Roszczenie to ma służyć „skutecznemu dochodzeniu opłat” przez organizacje zbiorowego zarządzania (zob. wyrok TK z 11 października 2011 r., P 18/09, OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 81).

W piśmiennictwie i orzecznictwie wskazuje się, iż z uwagi na brak sprecyzowania adresata roszczenia, o którym mowa w art. 48 u.z.z., należy uznać, iż „może być nim każdy, kto posiada niezbędną informację lub dokument” (K. Wojciechowski (w:) R. Markiewicz (red.), *Komentarz do ustawy o zbiorowym zarządzaniu*, kom. do art. 48, teza 10; wyroki SN: z 27 listopada 2015 r., I CSK 956/14; z 6 lipca 2016 r., IV CSK 653/15, OSNC 2017, nr 5, poz. 59).

Powodowe stowarzyszenie, będące organizacją zbiorowego zarządzania prawami pokrewnymi, dochodziło roszczenia informacyjnego oraz zapłaty od drugiej organizacji zbiorowego zarządzania zarządzającej tą samą kategorią praw i na tych samych polach eksploatacji, co powód. Roszczenie informacyjne zmierza do uzyskania danych niezbędnych do określenia wysokości należnych twórcom wynagrodzeń i opłat, co może mieć w konsekwencji znaczenie dla sprecyzowania roszczenia o zapłatę. Roszczenie informacyjne można wręcz traktować jako swoistą formę „wydobycia dowodów” od podmiotu, który rozpowszechnia utwory objęte ochroną przez prawo autorskie i nie uiścił z tego tytułu należnych opłat (wyrok SN z 27 września 2013 r., I CSK 696/12). Można je porównać do rzymskiej *actio ad exhibendum*.

Podmiot uprawniony do zgłoszenia roszczenia informacyjnego może z nim wystąpić zanim jeszcze podejmie decyzję o dochodzeniu zasądzenia świadczenia, jak i równoległe z żądaniem zasądzenia wynagrodzeń i opłat, do ubiegania się o które upoważnia prawo autorskie (zob. np. uchwałę SN z 17 września 2009 r., III CZP 57/09, OSNC 2010, Nr 4, poz. 49; wyroki SN: z 27 września 2013 r., I CSK 696/12; z 17 września 2014 r., I CSK 621/13; z 6 lipca 2016 r., IV CSK 653/15, OSNC 2017, nr 5, poz. 59; z 26 lipca 2021 r., I CSKP 175/21). Podmiot dokonujący eksploatacji utworów powinien liczyć się z obowiązkiem udzielenia informacji w okresie, w którym nie doszło jeszcze do przedawnienia roszczenia informacyjnego.

W rozpoznawanej sprawie zakres dochodzonego przez powoda roszczenia informacyjnego został ujęty szeroko. Chodziło bowiem o roszczenie odnoszące się do umów zawartych z użytkownikami eksploatującymi artystyczne wykonania na polach reemisji i odtworzeń zawartych przez pozwanego w okresie od 1 września 2013 r. do 20 sierpnia 2019 r. oraz o zestawienie wpływów osiągniętych z tych umów.

Powód dochodził ponadto zapłaty 20 000 000 zł z tytułu inkasowania wynagrodzeń z reemisji radiowych i telewizyjnych oraz odtwarzania artystycznych wykonanych utworów muzycznych i słowno-muzycznych reprezentowanych przez powoda w okresie od 1 września 2013 r. do 20 sierpnia 2019 r. oraz z tytułu szkody poniesionej przez powoda wskutek zawinionego zawłaszczenia przez pozwanego wynagrodzeń należnych artystom reprezentowanym przez powoda.

Powód domagał się wydania wyroku częściowego w zakresie roszczenia informacyjnego. Żądanie to miało służyć sprecyzowaniu roszczenia o zapłatę. Należy przy tym zaznaczyć, iż powód nie sprecyzował tego, jak wyliczył dochodzoną kwotę, nie przedstawił dowodów na jej poparcie ani nie określił, jaką część tej kwoty ma stanowić wynagrodzenie, a jaką odszkodowanie.

W ocenie Sądu Najwyższego Sąd *a quo* trafnie uznał, że powód nie mógł, co do zasady, dochodzić roszczenia informacyjnego od innej organizacji zbiorowego zarządzania. Wypada przy tym zauważyć, że z kolei według stanowiska Sądu drugiej instancji, co prawda jedna organizacja zbiorowego zarządzania może dochodzić roszczenia informacyjnego od drugiej organizacji, jednak w rozpoznawanej sprawie takie roszczenie organizacji tej nie przysługiwało. Tym samym podnosząc zarzut odnoszący się w ogólności do niedopuszczalności występowania przez o.z.z. z roszczeniem informacyjnym przeciwko innej o.z.z. powód w skardze w istocie zwalcza zatem pogląd wyrażony przez Sąd pierwszej instancji, a nie stanowisko zajęte w sprawie przez Sąd Apelacyjny (skoro zarzuca w skardze, że Sąd błędnie przyjął, że jedna organizacja nie może dochodzić roszczenia informacyjnego od drugiej).

Roszczenie informacyjne przewidziane w ustawie nie może stanowić instrumentu kontroli czy nadzoru jednej o.z.z. nad innymi i jako takie być wykorzystywane do ustalenia tego, czy nienależnie zostały przez inną organizację pobrane określone świadczenia, a ponadto tego, jaki był ich rozmiar czy ewentualnie przez kogo zostały uiszczone. Tymczasem w niniejszej sprawie uprawnienie ustawowe zmierzało w istocie do zbadania zgodności działania innej organizacji zbiorowego zarządzania z prawem autorskim oraz ustalenia prawidłowości dokonywanych rozliczeń w zakresie, w jakim dotyczą one uprawnionych reprezentowanych przez podmiot występujący z roszczeniem informacyjnym. Innymi słowy, roszczenie to nie powinno być wykorzystywane jako swoisty instrument wykorzystywany w ramach prowadzenia działalności konkurencyjnej między poszczególnymi o.z.z.

Kontrolowanie działalności konkurencyjnych organizacji, a tym bardziej ustalanie kręgu podmiotów, które łączą z tą organizacją odpowiednie umowy lub

które realizują określone świadczenia na rzecz tej organizacji, nie mieszczą się w zakresie czynności zbiorowego zarządu, a więc wykonywania praw autorskich lub praw pokrewnych dla zbiorowej korzyści uprawnionych przez dokonywanie takich czynności jak zawieranie umów o korzystanie z dóbr chronionych lub pobór wynagrodzeń, pobór, podział i wypłata przychodów z praw, monitorowanie użytku, dochodzenie ochrony w razie naruszeń praw wyłącznych.

Trafnie uznał tym samym Sąd *ad quem*, iż zgłoszone przez powoda roszczenie informacyjne pozostaje w sprzeczności z istotą tej instytucji.

Roszczenie zatem o wydanie bezpodstawnie uzyskanych korzyści z tytułu inkasowania wynagrodzeń należnych powodowi względnie wynagrodzenia szkody wskutek uzyskania wynagrodzeń należnych powodowi, nie powinno być realizowane poprzez wykorzystanie instrumentu ustawowego tym celom nie służącego.

Trafnie przy tym podkreślono w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego, iż roszczenia dochodzone przez skarżącego w istocie odnoszą się do świadczeń spełnionych na rzecz pozwanego przez podmioty, od których stosowne wynagrodzenia były przez tego ostatniego inkasowane. Jak wskazano, „pobranie przez pozwanego od użytkowników wynagrodzenia w wysokości wyższej, niż należąca (a to jest w istocie podstawowym zarzutem powoda), nie powoduje uszczerbku w prawie inkasa przysługującej powodowi w odniesieniu do tych artystów wykonawców, których reprezentuje. W szczególności zapłata wynagrodzenia na rzecz jednego o.z.z., to jest na rzecz artystów wykonawców reprezentowanych przez ten o.z.z., nie zwalnia użytkownika praw autorskich z obowiązku zapłaty wynagrodzenia w odniesieniu do artystów wykonawców, którzy nie są przez ten o.z.z. reprezentowani i w odniesieniu do których uprawnienie do inkasa przysługuje innemu o.z.z.”. Zatem ewentualne ustalenie, iż pobrane wynagrodzenia były nienależne, podlegałyby one dochodzeniu (zwrotowi) na rzecz użytkowników, nie zaś innej o.z.z. czy artystów, których ewentualnie pozwany nie ma prawa reprezentować. Roszczenie majątkowe dochodzone z tego tytułu nie odnosi się zatem do sfery majątkowych uprawnień skarżącego i już choćby z tego powodu trudno byłoby uznać, że mógłby celem jego dochodzenia wystąpić z roszczeniem informacyjnym, które pozwalałoby mu ustalić rzeczywistą wysokość nienależnie pobranych od

użytkowników wynagrodzeń. Ci zaś nie są zwolnieni z ich uiszczenia na rzecz uprawnionego podmiotu, w tym reprezentującej artystów organizacji zbiorowego zarządzania. W konsekwencji w sytuacji nienależnego uiszczenia wynagrodzenia na rzecz nieuprawnionej o.z.z. użytkownik nie staje się zwolniony od obowiązku spełnienia świadczenia zgodnie z ustawowo określonym obowiązkiem, tj. na rzecz właściwej organizacji. W niniejszej sprawie nie ma zastosowania konstrukcja prowadzenia cudzej sprawy bez zlecenia.

Skoro zatem zgłoszone przez stronę skarżącą roszczenia majątkowe, względem których zgłoszone wraz z nimi roszczenie informacyjne ma charakter subsydiarny (pomocniczy), są niezasadne, to w efekcie bezprzedmiotowe było urzeczywistnienie tego drugiego poprzez uzyskanie informacji i dokumentów zmierzających do skonstruowania i sprecyzowania roszczeń majątkowych.

Z tych względów, w zakresie oddalenia skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Ireneusz Kunicki

Adam Doliwa

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

[r.g.]